PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 62 M
Z dostawą w miejscu 66 M
Z przesyłką pocztową 68 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 124 M
Z dwurazową dostawą w miejscu . . . 132 M
Z przesyłką pocztową 136 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 3 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/ Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 13

Nr. 5423. Lwów, środa 8 września 1920 Rok XI

Sowiety starają się odwlec rokowania!

Włochy w przededniu rewolucyi bolszew.!

CO MASZ ZROBIĆ DLA ŻOŁNIERZA, UCZYN NATYCHMIAST!

NIE OGLĄDAJ SIĘ NA WIELKOŚĆ DARU, DAJ CO MOŻESZ!

Lwów, 7. września.

Na listę p. O. Werhanowskiej w Rymanowie J. Szecherowie z Lublina mk. 60.—.

Machalski Maryan, nieprzyjęte honoraryum za służbę wartowniczą mk. 96.—.

Firma Emil Urich mk. 200.—.

Wojskowy magazyn żywnościowy mk. 50.—.

Na wdowy i sieroty po legionistach.

Grono urzędników Wydziału kraj. zamiast kwiatów na trumnę śp. radcy Bolesława Papeego marek 181.—.

Na polski Czerwony Krzyż.

Pp. Blama, Karnas i Zator mk. 370.—.

Krótka ocena sytuacyi na froncie.

(Od naszego sprawozdawcy fachowego).

Lwów, 7. września.

Owoc długoletnich zabiegów naszych wrogów, agitacyi rosyjskiej i prowokacyi niemieckiej, bodaj, że zaczyna przybierać realne kształty. Litwa niepomna na 500-letnią pełną wspólnych z narodem polskim przeżyć chwały i klęski przeszłości, w momencie, kiedy się decyduje jej los, czy wejść do rodziny państw zachodnich, czy przyłączyć do chaosu azyatycko-wschodnio-rosyjskiego rzuca swoje, notabene wcale nie tak potężne siły, ażeby mogły zaważyć na ogólnym przebiegu operacyi, przeciwko naszym wojskom, które kilkanaście miesięcy temu zajęły tamte tereny, niosąc na swoich bagnetach uwolnienie od krwawych rządów czerezwyczajki i ogłaszając w odezwie Naczelnego Wodza hasło: „Wolni z wolnymi, równi z równymi". Litwa nie chciała zrozumieć, że istniejący stan rzeczy był wywołany koniecznościami natury strategicznej, i kiedy polskie wojska posunęły się, ażeby zająć dogodną linię obronną, skierowała przeciwko nam swoje bagnety. — Wojska litewskie, wspomagane przez bolszewików w dalszym ciągu atakują nasze oddziały i posuwają się na Suwałki i Augustów, — czytamy w komunikacie sztabu generalnego. Naród litewski dał dowód dostateczny swego niewyrobienia politycznego i pozwolił się poprowadzić po linii wskazanej przez Berlin. Litwa — może gorzko pożałować swego wystąpienia.

Na odcinku nad Bugiem nieprzyjaciel usiłował przejść do ataku. Zamiary jego zostały udaremnione.

Pod Włodawą odznaczył się znów oddział gen. Bałachowicza, który wciągnął w zasadzkę i rozbił jeden z wysuniętych oddziałów, bolszewickich.

W rejonie Hrubieszowa prowadzimy w dalszym ciągu naszą akcyę, zdążającą do odrzucenia nieprzyjaciela za Bug.

Na odcinku lwowskim nieprzyjaciel ponawia uporczywe ataki, które rozbijała się o mur polskich piersi i bagnetów. Brolis.

Wszędzie ataki litewskie i sowieckie odparte!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 6. września.

Oddziały nasze w dalszym ciągu odpierają skutecznie ataki wojsk litewskich. Wywiadowcza kompania wojsk litewskich w sile 2 oficerów, 200 szeregowców i 6 karabinów maszynowych — która zapuściła się na nasze tyły, została w pełnym składzie wzięta do niewoli.

Na wschód od Hajmówka jedna z dywizyi legionowych, zdobyła 5 dział i wzięła 150 jeńców.

Wzdłuż Bugu obustronny ogień artyleryi oraz wzmożona działalność patroli wywiadowczych. Wczorajsza akcya doprowadziła do zdobycia Hrubieszowa, zaciekle bronionego przez nieprzyjaciela. Również w rejonie Tyszowiec wojska nasze wysunęły się nieco naprzód, zajmując szereg miejscowości na przedpolu.

W Małopolsce nieprzyjaciel zasilony świeżemi uzupełnieniami w ciągu 5 bm. szturmował nasze pozycye, dążąc uporczywie do zepchnięcia nas z linii Bugu i Gniłej Lipy. Wywiązały się ostre walki pod Parchaczem, Buskiem, Krasnem, Pniatynem i Kulikiczami. Oddziały nasze przechodząc do ciągłych kontrataków, zadały nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Na południowem skrzydle sytuacya bez zmiany.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich
Sztab Generalny.

Bitwa pod Lwowem w nowem stadyum.

Opór krasnoarmiejców w Galicyi wschodniej.

Morawska Ostrawa, 5. września.

(Tel. wł.) „Morgenzeitung" donosi: Bitwa pod Lwowem weszła z dniem wczorajszem w nowe stadyum, albowiem Rosyanie poznawszy wielkie niebezpieczeństwo grożące kawaleryi Budiennego, celem odciążenia wysłali szybko wielką ilość zebranej na prędce piechoty na północ i na południe. Te z głębi Rosyi sprowadzone oddziały piechoty przystąpiły bez względu na klęskę Budiennego natychmiast do ataku i w okolicy Bugu i Włodzimierza Wołyńskiego i Zamościa, a również i na południe tam, gdzie połączenie kolejowe zezwalała na sprowadzenie większych oddziałów wojska, rozpoczęli kontrakcyę. **Wojska polskie wszędzie prawie zdołały odeprzeć ataki rosyjskie.** [illegible]

Pod Hrubieszowem Rosyanie próbowali przełamania linii polskich, nie udało im się to jednak. [illegible]

Na froncie północnym objawia się już dziś osłabienie walk. W odcinku Białystok—Grodno nastąpiło już zupełne zaprzestanie działań wojennych. Pod Brześciem Litewskim usiłują wprawdzie Rosyanie chwilami posunąć się naprzód, lecz uzyskali tylko całkiem nieznaczne wyniki.

Sowiety koncentrują wojska na Litwie!

Warszawa, 7 września.

(Telef.) (m) Z Londynu sygnalizują: „Daily Chronicle" omawiając sytuacyę wojenną stwierdza, że na froncie między Prusami wschodnimi a Litwą mogą się zacząć ważne wydarzenia. Armia rosyjska koncentruje się na linii kolejowej, którą Rosya odstąpiła Litwie. Rząd litewski wcale nie zaprotestował przeciwko temu pogwałceniu neutralności.

ZMYŚLONY KOMUNIKAT LITEWSKI.

Warszawa, 7. września.

(Telef.) (m) Komunikat litewski z dnia 3 bm. utrzymuje, że Litwini rozpoczęli marsz na dawne swoje pozycye i że podobno udało się im odeprzeć wojsko polskie. Głoszą oni też o zdobyciu materyału wojennego i o tem, że kontynuują swój marsz. Jak z wiarygodnych źródeł wojskowych informują, cały ich komunikat jest wymysłem.

MORDY BOLSZEWICKIE.

Warszawa, 6. września.

(PAT.) „Kuryer Warszawski" donosi: W Gaworowie pod Ostrołęką bolszewicy zamordowali 22-letniego wikaryusza ks. Nowakowskiego. W Surażu pod Białymstokiem rozstrzelali księdza Kalberstorfa. Proboszcza Olesińskiego pędzili bolszewicy bez sutanny i trzymali w więzieniu kilka tygodni. Rozstrzelali 13 Polaków z inteligencyi za ich czynność narodową na polu społecznem.

CZICZERIN STARA SIĘ ODWLEC TERMIN ROKOWAŃ.

Warszawa, 7. września.

(PAT.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Jak wiadomo na propozycyę rządu polskiego przeniesienia pertraktacyi z Mińska do Rygi nastąpiła

zgoda Cziczerina, uwarunkowana

uzyskaniem od rządu łotewskiego szeregu gwarancyi dla delegacyi rosyjskiej. Gwarancyę stanowić mają nietykalność delegacyi rosyjskiej i ukraińskiej i jej personalu pomocniczego oraz prawo nieprzerwanego komunikowania się z ich rządami przy użyciu szyfr i bezpośredniej drogi radiotelegraficznej, oraz przez kuryerów z walizami opieczętowanymi i nienaruszenie ich tajemnicy. Rząd polecił przedstawicielowi swemu w Rydze p. Kamienieckiemu uzyskanie żądanej gwarancyi. Rząd łotewski zgodził się na ich udzielenie i poseł polski zawiadomił z polecenia swego rządu, rząd sowietów, że

rząd łotewski gwarantuje członkom delegacyi rządu sowieckiego,

rosyjskiego i ukraińskiego, oraz ekspertom bezpieczeństwo osobiste, oraz swobodną komunikacyę z ich rządem z użyciem szyfr drutem i radiotelegraficznie i prawo wysyłania kuryerów z walizami opieczętowanemi, niepodlegającemi naruszeniu ich tajemnicy. Dnia 6. bm. nadeszła

depesza od Cziczerina,

datowana 5. bm., która brzmi następująco:

W depeszy, którą otrzymaliśmy z Rygi, od pana Kamienieckiego, jest mowa o bezpieczeństwie osobistem delegacyi, a nie o bezpieczeństwie jej lokali i dokumentów, jest mowa o bezpieczeństwie delegatów i ekspertów, a nie personalu pomocniczego.

Jest rzeczą niedzowną wypełnić te luki.

Trzeba również sprecyzować, że delegacya nasza i jej personal nie będą rozrzucone w pomieszkaniach oddalonych od siebie, lecz będą miały do swej dyspozycyi jeden wielki budynek, lub kilka budynków połączonych ze sobą lub stanowiących jedną całość. Spodziewam się, że te szczegóły będą mogły być wyjaśnione niezwłocznie. Komisarz dla spraw zagr. Cziczerin.

Na tę depeszę wysłano następującą odpowiedź: Potwierdzając odbiór pańskiej depeszy z 5 bm. i wyrażając ubolewanie, że

dodatkowe pańskie warunki mogły spowodować nową zwłokę,

poczyniłem kroki przez naszego delegata w Rydze, aby uzyskać nowe gwarancye, których pan żąda. W każdym razie sądzę, że byłoby wskazanem, określić datę ponownego podjęcia rokowań możliwie najwcześniej. Rząd polski ma zamiar wysłać swoich delegatów do Rygi mniej więcej w okresie przewidzianym w ostatnim protokole w Mińsku, Podp. Sapieha.

Równocześnie rząd polski polecił telegraficznie reprezentantowi swemu w Rydze.

poczynić konieczne kroki dla uzyskania żądanych gwarancyi.

Odnośnie do ostatniej depeszy ministra Sapiehy, Wydział prasowy wyjaśnia, że na posiedzeniu 2 b. m. w Mińsku była z obu stron mowa o wznowieniu rokowań.

Niema nowego planu wojennego.

Oczekuje się zupełnego zastoju na froncie polsko-rosyjskim.

Morawska Ostrawa, 5. września.

(Tel. wł.) „Morgenzeitung" donosi: Cała delegacya przybyła do Warszawy, by otrzymać nowe wskazówki. Dziś odbyła się tu konferencya międzyministeryalna, która obradowała nad zachowaniem się na konferencyi w Rydze. We wszystkich kołach polskich zapatrują się na widoki nowych rokowań bardzo pomyślnie, i wyrażają nadzieję, że w bliskim czasie przyjdzie do zgody.

Do ułatwienia sprawy przyczynić się powinien fakt, że jak się zdaje **nie planuje się nowych większych działań wojennych na froncie,** lecz, że obecnie odbywają się już tylko walki końcowe. Z polskiej strony **w każdym razie po zakończeniu** bitew pod Warszawą i pod Lwowem, **nie będzie prób ponownej ofenzywy.** Jest rzeczą prawdopodobną, że niezadługo na froncie zapanuje zupełny zastój, poczem nastąpi zawieszenie broni na podstawie obecnej sytuacyi frontowej.

Skoordynowanie akcyi przeciw bolszewikom — celem misyi generała Wrangla!

Wrangel gotów wejść w układy z Petlurą!

Przez rokowania sowiety chcą tylko zyskać na czasie!

Warszawa, 7. września.

(Telef.) (m) Bawiący tu szef sztabu armii gen. Wrangla

gen. Makarow złożył wizytę

przedstawicielom misyi wojskowych ententy oraz ministrowi spraw zagranicznych ks. Sapieże. Z ministrem Sosnkowskim nie mógł się widzieć, ponieważ ten wyjechał z szefem sztabu Rozwadowskim. Z otoczenia gen. Makarowa informują, że celem przyjazdu delegatów gen. Wrangla do Warszawy jest

skoordynowanie całej akcyi wojskowej przeciwko bolszewikom.

Delegaci gen. Wrangla zapewniają, że udało im się pozyskać atamana Machnę. Gen Wrangel zamierza prowadzić wspólną ofenzywę przeciwko sowietom. Dla utworzenia wspólnego frontu

gen. Wrangel gotów jest wejść nawet w układy z Petlurą.

Wojsko operujące na wschód od armii gen. Wrangla jak Kubańcy i Dońcy miały się połączyć z gen. Wranglem. Misya gen. Wrangla nie wierzy, aby Polsce udało się zawrzeć pokój ze sowietami. Zdaniem ich

sowiety pragną tylko zwłoki, aby zyskać na czasie i módz zorganizować swoje wojska.

Sowiety szukają pozoru dla zerwania rokowań!

Nowe trudności stawiane przez Cziczerina w sprawie obrad ryskich.

Warszawa, 7. września.

(Telef.) (m) Warszawskie Koła polityczne otrzymały dziś wiadomość

o nowych trudnościach czynionych przez rząd sowiecki

w sprawie dalszych rokowań pokojowych. Radio przesłane przez Cziczerina do Warszawy uzależnia zgodę na przeniesienie siedziby konferencyi z Mińska do Rygi od warunku

otrzymania dalszych gwarancyi

nietykalności ekspertów, kuryerów, mieszkań itp. Zdaje się być widocznem, że rządowi sowieckiemu dalsze rokowania pokojowe nie przypadają do smaku i

radby pod jakimkolwiek bądź pozorem je zerwać.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że między rządem sowietów a tarybą litewską stanął układ skierowany przeciwko Polsce. Układ ten datuje się jeszcze z pierwszych dni sierpnia, kiedy to politycy litewscy dali się wziąć na plan rozgromienia Polski. Chociaż zwycięstwo nad Wisłą podziałało w Kownie otrzeźwiająco, jednak

cofnąć się było Litwinom niepodobna,

albowiem sowiety zagroziły tarybie opublikowaniem tajnego układu, czego konsekwencyą byłaby zupełna utrata poparcia ententy i zerwanie z Anglią. Stąd

niespodziewany zwrot w polityce litewskiej i agresywność taryby w stosunku do Polski.

W całej tej sprawie rząd sowiecki liczy na to, że sprowokowawszy wojnę litewsko-polską zdoła znowu podminować opinię publiczną zachodu i pozbawić nas poparcia w walce z komuną bolszewicką.

PRZEDWSTĘPNE KONFERENCYE WARSZ.

Warszawa, 7. września.

(Telef.) (m) Wczoraj odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem podsekretarz stanu Wróblewski zdał sprawę z końcowych obrad konferencyi pokojowej w Mińsku. Następnie odbyło się posiedzenie komisyi międzyministeryalnej, na którem pp. Barlicki i Grabski przedstawili nasze tezy pokojowe.

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYCIE!

Datki na plebiscyt przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zach., Lwów, pl. Maryacki 10

OSTATNI DZIEŃ MIŃSKICH OBRAD.

Warszawa, 7. września.

(Telef.) (m) Ostatnie piąte z rzędu posiedzenie konferencyi pokojowej w Mińsku miało charakter tylko formalny. Obie strony stwierdziły, iż rokowania o rozejm i pokój wskutek wyjazdu delegacyi polskiej nie zostały zerwane, lecz że toczyć się będą dalej w Rydze. Przewodniczący dr. Wróblewski złożył zapewnienie, że nietylko delegacya polska ale i rząd warszawski są zdania, że w rokowaniach nie powinna nastąpić przerwa. Przewodniczący delegacyi rosyjskiej wyraził nadzieję, że rokowania na nowem miejscu doprowadzą do rozejmu, a potem do pertraktacyi pokojowych i pokoju, który da możność obu państwom rozwoju gospodarczego.

ECHA POBYTU W MIŃSKU.

Warszawa, 6. września.

(PAT.) „Przegląd Wieczorny“: Dziś popoł. odbędzie się posiedzenie rady ministrów na którem podsekr. stanu Wróblewski złoży sprawozdanie z Mińska. Równocześnie odbędzie się posiedzenie komisyi międzyministeryalnej, na którem posłowie Barlicki i Grabski przedstawią ogólny tekst propozycyi pokojowej.

„Przegląd Wieczorny“: Przed wyjazdem z Mińska członkowie del. polskiej złożyli wizytę pożegnalną ks. biskupowi Łozińskiemu. Na żądanie Dow. Frontu sowieckiego, pożegnanie odbyło się wobec przedstawiciela wojskowej władzy sowieckiej.

PODRÓŻ POWROTNA DELEGACYI.

Warszawa. 6 września.

(PAT.) Polska delegacya pokojowa wyjechała z Mińska w piątek 3. bm. Pociąg, który miał wyjechać o 8 rano wypuszczono ze stacyi dopiero o 6 wieczorem. W sobotę o godz. 11'30 dotarli delegaci do stacyi Kosów, poczem udali się w dalszą drogę w automobilach. O 8 wieczorem przybyli do Kubrynia, gdzie przenocowali. Odjazd z Kubrynia nastąpił w niedzielę rano o 5'30. W Żabince musieli delegaci czekać do g. 11 na załatwienie formalności związanych z przekroczeniem linii frontu. Linię bojową przekroczyli delegaci o 12'45. Po stronie polskiej zjawił się na jej powitanie generał Milewski ze sztabem. Drogą na Janów dojechali automobilami pod wieczór do Białej a potem do Siedlec. Z powodu braku benzyny i defektu niektórych motorów tylko dwa automobile zdążyły jeszcze w noc dojechać do Warszawy. Inne automobile pozostały w Siedlcach skąd dziś wyjadą do Warszawy. Podsekr. stanu Wróblewski do Warszawy już powrócił.

Nadzieje pokojowe prasy austryackiej.

Lwów, 7. września.

„Neue Freie Presse“ w numerze z 3. bm. poświęca artykuł wstępny oswobodzeniu Lwowa, która jest owocem ostatnich zwycięskich walk na froncie Małopolskim. — Przy tej sposobności przypomina ze wzruszeniem dawne nici, łączące Austryę z dawną Galicyą i dale wyraz radości z powodu odsunięcia niebezpieczeństwa od Lwowa.

Dawszy upust tej niespodzianej trochę dla nas czułości, dziennik wiedeński podejmuje swoje „ceterum censeo“ pokojowe. Przestrzega przed posuwaniem się w głąb ziem rosyjskich (jeszcze do tego daleko!) jako przed imprezą zbyt ryzykowną i twierdzi, że Rosya obecnie może pragnąć tylko pokoju. (Zobaczymy to w Rydze!)

Nietylko Cziczerin wyczerpana trafnie nastrój ludności w Rosyi — także i Polskę prze ku pokojowi koalicya i papież. Nie należy wojny sztucznie przedłużać. Nie należy doprowadzić do tego, by bolszewicy przedzierzgnęli się w narodowych męczenników rosyjskich. To nie leży zgoła w interesie Europy.

Niemcy austryaccy również niczego goręcej nie pragną, jak zawarcia pokoju. Pragną oni powrotu do normalnego życia i do spokojnej, intenzywnej pracy. Bo wprawdzie Rosya jest dziś padołem nędzy, a zeniem rozstnału. Ale w każdym kraju jest trochę bolszewizmu, który będzie się żywił płomieniem wojny. Wszelako oswobodzenie Lwowa od krasnych band daje rękojmię blizkiego pokoju.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 7. września.

KTÓRA AGITACYA NAJLEPSZA.

(u) Pogłoski o rzekomem zawarciu sojuszu między rządem Petlury a Wranglem, nazywa „Ukr. Hołos“ nową zwawturą. Pismo to nazywa Wrangla następcą Denikina, pod którego skrzydłami kryją się obecnie wszystkie niedobitki Rosyi carskiej, wszyscy czarnosotieńcy, dążący do odrestaurowania Rosyi carskiej. Gdyby urzeczywistnił się plan wielkiego frontu antybolszewickiego od Odessy do Warszawy, pisze „U. H.“, jak to podaje „Gazeta Wieczorna“, to przyszłoby bezwątpienia do drugiego Andruszowa. Taki sojusz nie dla Ukrainy, wola polityk ukraiński z nad Sanu, a natomiast podaje swój własny projekt w następującej formie: „Jeżeli już niema w obecnej chwili ratunku dla państwowości Zjednoczonej Ukrainy, to lepiej niechaj zwycięży koncepcya Petruszewicza i koncepcya Wynnyczenki, obie równocześnie. Wówczas poszlibyśmy różnymi drogami do wspólnego celu a przecież kiedyś zeszlibyśmy się w Ukrainie zjednoczonej. A gdyby i koncepcya Petruszewicza okazała się nierealną, to niechaj zostanie jedna — jedyna polityczna koncepcya Wynnyczenki, bo ta na tej drodze jeszcze najprędzej mogą zjednoczyć się ziemie ukraińskie i wszyscy Ukraińcy przeciw wrogom swej narodowości i państwowości“.

O JEDNOLITOŚĆ POLITYKI.

(u) Wiedeńska „Wola“ organ emigrantów galicyjskich domaga się jednolitej nii polityczne, po której postępowałaby polityka Galicyan i Naddnieprzańców. Czy apel ten trafi do przekonania zacietrzewionych polityków gal., trudno wierzyć.

O ARMIĘ UKRAIŃSKĄ W CZECHACH.

(u) Pisma ruskie donoszą, że brygada ukraińska w Jabłonnem, wzmocniona została obecnie jeńcami ukraińskimi, którzy wrócili z Włoch i liczy teraz około 15 tysięcy ludzi.

JUŻ PRZEMYŚLIWAJĄ O ZDRADZIE.

(u) „Ukr. Hołos“ twierdzi, że Anglia forsuje projekt utworzenia z Galicyi wschodniej odrębnego państwa z granicami zakreślonemi w linii Curzona, a popiera projekt ten dla tego, bo ma w tem swój własny interes w Borysławiu. „Gdyby te plany Anglii urzeczywistniły się — pisze to pismo — bo byłoby to tylko tymczasowe, zadawnione kwestye. Ukraińcy w Galicyi wschodniej po wzmocnieniu się na siłach proklamowaliby zjednoczenie ziem ukraińskich.

KOŚĆ LEWICKI WRACA DO RZĄDÓW.

(u) Z Wiednia otrzymujemy następujące informacye: Dra Kostia Lewickiego po pogromie ukraińskim, usunięto od wszelkiej ważniejszej akcyi politycznej, bo zarzucano mu rozmaite nadużycia w kwestyach pieniężnych. Dopiero przed miesiącem za zgodą Petruszewicza, zaproszono go ponownie do czynnej polityki i zamianowano go szefem biura prasowego tudzież kierownikiem oddziału propagandy zagranicznej.

CZERWONA KSIĘGA.

(u) Wyszła już z druku zapowiadana od dawna „Czerwona Księga“ zbiór oskarżeń przeciw Polakom za czas wojny polsko-ukraińskiej. Wydanie to zredagowane jest bardzo marnie, jeszcze gorzej opracowane pod względem literackim a i przedstawione tam materyały w przeważnej części nieprawdziwe lub mocno naciągnięte.

„PAR LE FER ET LE FEU“.

(u) Pod takim tytułem wyszła we Wiedniu broszura opracowana przez galic. moskalofilów, oskarżająca również Polaków o prześladowania narodu ruskiego w Galicyi wschodniej. Z tego, że wydano ją w języku francuskim widać, że przeznaczono ją dla propagandy za granicą.

SICZYŃSKI W CZECHACH.

(u) Z Wiednia otrzymujemy wiadomość, że morderca ś. p. Potockiego Siczyński, znajduje się rzeczywiście w obozie wojsk ukraińskich w Jabłonnem. Ma on zamiar przedostać się do Galicyi i tu odegrać rolę polityczną.

REDAKTOR „WPEREDU“ UCIEKŁ OD BOLSZEWIKÓW.

(u) Redaktora „Wperedu“ p. Dra Hankiewicza zaskoczyła inwazya bolszewicka w okolicach Bóbrki. Dopiero po odparciu bolszewików przez wojska nasze, wrócił on do Lwowa. Może bodaj teraz „Wpered“ zejdzie z drogi karkołomnych skoków.

NOWE PISMO UKRAIŃSKIE.

(u) W Stanisławowie wychodzi od 1 bm. codzienne pismo ukraińskie „Ukraińskie Słowo“ na miejsce tygodnika „Ukraina“. Nowe pismo jest półoficyalnym organem rządu Petlury.

Antypolska akcya Niemców nie ustaje!

Niemcy znęcają się potwornie nad Polakami!

Toruń, 5. września.

(PAT.) Gazeta toruńska donosi, że z ob. terenów plebiscytowych nadchodzą

coraz to groźniejsze wiadomości.

W Malborgu wydalono ze służby wszystkich urzędników Polaków. Na zebraniu 21. bm. postanowiono wypędzić z Malborga wszystkich Polaków bez wyjątku, pozostawiając im na to czas do 25. z. m. — Dnia 26. z. m. napadli Niemcy w Dzwierzrach (Nengut) państwo Kamrodzkich i Przybyłów, gdzie

ich znęcali się w niesłychany sposób nad Polakami.

Kazano im klękać i całować sztandar niemiecki i żądano od nich, aby w przeciągu 4 tygodni przenieśli się do Polski. Jeśli jednak ktoś chce wyjechać, ściga się go niemożliwymi podatkami, konfiskuje meble, a nawet żąda się połowy majątku jako kaucyę.

Najwięcej prześladowani są księża katoliccy,

których Niemcy lżą i biją zmuszając do opuszczenia parafii. Co się np. dzieje z ks. Działowskim z Turowa niewiadomo, obiegają jednak pogłoski straszne o jego losie.

WYTYCZANIE GRANICY GDAŃSKOPOLSKIEJ.

Gdańsk, 5. września.

(PAT.) Dzienniki tutejsze ogłaszają: wczoraj przedpołudniem komisya graniczna pod przewodnictwem gen. Duponta wyznaczyła granicę wolnego miasta Gdańska, od morza Bałtyckiego pod Sopotami aż do Łąk. W myśl tego Gdańsk otrzymał większą część lasu sopotskiego z terenem wodonośnym dla wodociągów na południe od Bernadowicz. Dalej otrzymuje Gdańsk większą część lasu oliwskiego z leśniczówką, Grenzlau, Freudenthal i terenem wodonośnym Goldkrug, Kiełpinek, Mały Kiełpin, Wysoki Kiełpin, Otomin, Kalbuda, Rodfidlin do linii Radauny z urządzeniem

kolejowem i przemysłowem aż do wysokości Sulwina, Czapielska, Marszał, Obersommerkahl, Majdany, Nowa Wieś, Tiefenthal, Neupolenzen. — Natomiast Polska otrzymuje: Kolebki, Mały Kach, Wielki Kach, Ochronę okręgu leśnego Taube Was ser za skrawkiem lasu od leśnictwa sopotskiego i oliwskiego, Oestenburg, Witstok, Schäferei, Luckau, Matern, Kokoszki, zachodnią część Wysokiego Kielpina, część miejscowości Sulmin, miejscowość Fitlin, Lapin, Lichtenfeld, Krissau, Borcz, Xemelen i Neupolenzen. — Termin obsadzenia naszych granic przez Polskę i Gdańsk nie jest dotychczas znany. Decyzya komisyi wymaga potwierdzenia ze strony Paryża i aż do jego nadejścia zostają w mocy dotychczasowe granice. Lasy oliwskie i sopotskie przyznane Gdańskowi obejmują 10 klm. kwadratowych.

SIR TOWER DZIŚ JEDZIE DO PARYŻA.

Gdańsk, 6. września.

(PAT.) Sir Reginald Tower wyjeżdża jutro rano do Paryża. Oświadczył on, że z Paryża nie zawiadomiono jeszcze ani Warszawy ani Gdańska oficyalnie o wysłaniu delegacyi. Zdaniem Towera, odjazd delegacyi nastąpi dopiero za 14 dni. Na czele delegacyi gdańskiej ma stanąć, jak donoszą pisma, nadburmistrz Gdańska Dr. Sahm.

„BEZSTRONNOŚĆ" ANGIELSKA.

Bytom, 6. września.

(PAT.) Dzisiejsza „Oberschl. Morgen Ztg." donosi, że wszyscy trzej angielscy kontrolorzy na Górnym Śląsku tj. z Oleśnicy, Lublinca i Bytomia podali się do dymisyi, dla tego, że nie godzą się na stronnicze rzekomo postępowanie wojsk francuskich wobec ludności polskiej i niemieckiej. Dymisya dwóch pierwszych została przyjęta, a trzeci major Olley, którego Niemcy uważają za kierującego dyplomacyą angielską na G. Śląsku rezygnacyę cofnął. Stosunek między kontrolorami angielskimi a ludnością polską był naprężony. Opinia wielkich przemysłowców niemieckich, landratów i Sicherheitswehry była dla naszych przemysłowców miarodajną w ocenianiu stosunków G. Śląskich, to też ludność polska we wszystkich trzech powiatach skarżyła się od samego początku na stronnicze postępowanie tych angielskich oficerów i domagała się ich usunięcia.

NIEMCY CHCĄ WYWOŁAĆ NIEPOKOJE KOMUNISTYCZNE.

Bytom, 5. września.

(PAT.) Niemcy pragną wywołać nowe niepokoje na G. Śląsku przy pomocy komunistów. Wedle ugody polsko-niemieckiej zatwierdzonej przez komisyę międzysojuszniczą, organizowane są w gminach rady obywatelskie, składające się po połowie z Polaków i Niemców. Komuniści niemieccy nie chcą uznać tych rad i domagają się rad robotniczych z wykluczeniem innych stanów. Agitują za strajkiem obiecując po 70 mk. dziennie za każdy dzień strajku. Polska organizacya robotnicza zwróciła się do robotników polskich z odpowiednim wyjaśnieniem tak, że i ten podstęp Niemcom się nie udał.

MIN. SIMONS PRZEPRASZA AMBASADORA FRANCUSKIEGO.

Berlin, 6. września.

(PAT.) Wolff. Minister Simons i minister spraw wewn. złożyli dziś wizytę ambasadorowi francuskiemu Laurentowi. Simons oświadczył co następuje: W nocie z 30 z. m. zakomunikował excellencya rządowi niemieckiemu warunki, pod którymi rząd republ. franc. pragnie załatwić zajścia wrocławskie. Równocześnie wskazał rząd francuski na szereg ataków przeciw przedstawicielom cywilnym i wojsk. Francyi w Niemczech. Excelencya zaznaczył przytem, że rząd republ. franc. pragnie utrzymać pokojowe stosunki z rządem niemieckim w atmosferze uspokojenia i pracy. To samo życzenie przepełnia także rząd niemiecki, który potępia jaknajbardziej te wypadki jakie zdarzyły się w Wrocławiu. Rząd niemiecki ubolewa nad wszystkimi zajściami, których ofiarą stali się przedstawiciele Francyi albo obywatele francuscy. Ambasador francuski odpowiedział: Imieniem rządu republiki francuskiej przyjmuję do wiadomości przyrzeczenie rządu Rzeszy, że wypełni zakomunikowane mu żądania. Proszę mi pozwolić wyrazić nadzieję, że podobne zajścia nie powtórzą się i stosunki między Niemcami i Francyą ukształtują się od tej chwili w duchu pokojowej współpracy, która jest tak potrzebną dla odbudowy gospodarczej i dla dobrobytu obu stron. Wkońcu minister Rzeszy i minister spraw wewn. zakomunikowali ambasadorowi francuskiemu, zarządzenia rządu pruskiego powzięte celem załatwienia żądań francuskich.

Włochy przed rewolucyą bolszewicką?

Zakłady przemysłowe w rękach robotników. — Rząd bezsilny.

Morawska Ostrawa, 5. września.

(Tel. wł.) Do „Morgenzeitung" donoszą: Wedle depeszy z Medyolanu metalowcy w Neapolu obsadzili większą część fabryk, a w Genui ogłoszono strajk generalny. Dalej robotnicy obsadzili także arsenał w Wenecyi i niektóre fabryki w Bolonii i Terni. Rząd zachowuje się dość biernie, ponieważ pragnie uniknąć krwawego konfliktu.

„Corriera d'Italia" twierdzi iż Włochy są w przededniu bolszewickiej rewolucyi. Rząd zapoznaje grożące niebezpieczeństwo i okazuje dziwną bezsilność. Agitacya prowadzona przez rosyjskich agentów sowieckich wywołała ruch proletaryatu i doprowadziła do tego, że robotnicy w przeważnej ilości zakładów przemysłowych opanowali fabryki i wykonują tam władzę nieograniczoną, a policya, ani wojsko nie mogą im w tem przeszkodzić.

WSZYSTKIE PRZESIĘBIORSTWA WŁOSKIE IDĄ NA RĘKĘ ROBOTNIKOM.

Morawska Ostrawa, 5. września.

(Tel. wł.) „Morgen Zeitung" donosi: Zajmowanie fabryk przez robotników we Włoszech półnoonych odbywa się bez przeszkód. — W Genui obsadziło 30.000 robotników doki, w których byli zajęci. Także znane fabryki „Fiat" z 20.000 robotników zostały zajęte. Wszystkie przedsiębiorstwa państwowe w Breschia i Wenecyi znajdują się w ręku robotników. Minister robót publicznych zapewnił robotników o swej neutralności. W Tryeście ogłoszono na dziś polityczny strajk generalny.

ROZRUCHY NIE USTAJĄ.

Rzym, 5. września.

(PAT.) W Medyolanie żandarmi odparli robotników, którzy usiłowali opanować jedną z fabryk. W Via Regio robotnicy i właściciele doszli już do porozumienia wskutek czego pracę natychmiast podjęto.

Tryest, 5. września.

(PAT.) Havas. Rozruchy robotnicze rozszerzają się w dalszym ciągu po całych Włoszech.

Bolszewicka agitacya zatacza coraz szersze kręgi!

POWOLI SIĘ ORJENTUJĄ.

Londyn, 6. września.

(PAT.) Reuter. Wobec sprzecznych sprawozdań w kwestyi polsko-rosyjskiej wyznaczył komitet robotników w Londynie delegatów, którzy mają w Rydze zbadać prawdziwość faktów.

BOLSZEWIZM W CZECHACH.

Praga, 6. września.

(PAT.) Wczoraj odbyła się tu konferencya przedstawicieli lewicy soc. demokratycznej, na której powzięto rezolucye żądające natychmiastowego zawarcia pokoju z Rosyą sowiecką, natychmiastowego przeprowadzenia socyalizacyi wielkich dóbr, banków, wielkich fabryk i to socyalizacyi bez odszkodowań, wkońcu przyłączenia się lewicy soc.-demokratycznej czeskiej do trzeciej międzynarodówki.

Praga, 6. września.

(PAT.) Wczoraj odbyło się tu wielkie zgromadzenie legionistów czeskich, na którem mowcy w mundurach wojskowych podnieśli szereg żądań w kierunku zradykalizowania republiki, między innymi odłączenia kościoła od państwa, socyalizacyi, skonfiskowania majątków bogaczom wojennym i natychmiastowego zawarcia pokoju z Rosyą sowiecką. Legioniści wybrali delegacyę, która zjawiła się u prezydenta ministrów Tusara i przedłożyła mu żądania legionistów.

PAKT TURECKO-SOWIECKI.

Paryż, 6. września.

(PAT.) (Radio.) „Morning Post" dowiaduje się, że między nacyonalistami tureckimi a rządem sowieckim został zawarty układ.

Jednolita akcya persko-arabska przeciw Anglikom!

Wiedeń, 6. września.

(PAT.) BK. z Moskwy. Wczorajsza „Prawda" zapowiada jednolitą akcyę persko-arabską przeciw Anglikom. **Nowy gabinet perski postawił pod adresem rządu angielskiego żądanie natychmiastowego opuszczenia Persyi przez wojska angielskie. Wedle innych doniesień postawili Arabowie podobne żądanie pod adresem Anglików.**

SKRADZIONE PLANY OPERACYJNE.

Sinfeinerzy włamali się do głównej kwatery żeglugi powietrznej.

Amsterdam, 5. września.

(Tel. wł.) KB. — Wedle wiadomości z Londynu Sinfeinerzy włamali się do kasy w głównej kwaterze służby awiatycznej pod Dublinem i zabrali ważne dokumenty wojskowe, między innymi rozkazy operacyjne odnoszące się do współdziałania wojska, floty służby powietrznej i policyi irlandzkiej, dalej klucze szyfrowe, będące obecnie w użyciu. Zrabowali także amunicyę i pewną ilość lornetek polowych i rewolwerów.

KONFERENCYA BUKARESZTEŃSKA MIAŁA CHARAKTER WYMIANY MYŚLI.

Paryż, 6. września.

(PAT.) (Havas.) „Matin“ oświadcza upoważnienie premiera Avarescu, iż konferencya bukareszteńska miała znaczenie jedynie wymiany myśli co do interesów Rumunii i Czechosłowacyi, które pragną żyć w ścisłej przyjaźni.

Amerykańska flota wojenna — największą flotą świata!

Berlin, 5. września.

(Tel. wł.) Reuter donosi z Charlaston (Zach. Wirginia). Sekretarz marynarki Daniels oświadczył w przemówieniu z okazyi trzeciej rocznicy założenia wielkich warsztatów dla okrętów pancernych, płyt i nabojów, co następuje. „Zwłoka w ratyfikacyi traktatu wersalskiego stanęła na przeszkodzie rozszerzeniu floty. Jednak plany reorganizacyi amerykańskiej floty wojennej nie uległy z tego powodu zmianie. Nietylko, że obecnie przystępujemy do ukończenia tych wielkich warsztatów, ale nadto zakładamy wszędzie olbrzymie doki i fabryki portowe. Budujemy także 18 dreadnoughtowych krzyżowników wojennych i pół tuzina innych potężnych okrętów, które flotę naszą wysuną na czoło wszystkich flot wojennych świata.“

A gdy powróciłem w rodzinne ściany
A gdy powróciłem w rodzinne ściany
Na Marysi grobie
Na Marysi grobie
Krzyżyk drewniany.
Ha! ha! ha!
Na Marysi grobie
Na Marysi grobie
Krzyżyk drewniany.

Znowu na wojenkę idę z żałobą
Znowu na wojenkę idę z żałobą
Gdy mię trafi kula
Gdy mię trafi kula
Złączę się z tobą.
Ha! ha! ha!
Gdy mię trafi kula
Gdy mię trafi kula
Złączę się z tobą.

Nemo.

DO WALKI Z EPIDEMIĄ TYFUSU.

Londyn, 6. września.

(PAT.) Havas. Balfour wystosował w imieniu Ligi Narodów list do różnych rządów w celu natychmiastowego otrzymania 250.000 funtów szterl. ze sumy 10.000.000, które są niezbędne do zwalczania tyfusu w Polsce i Europie wschodniej.

NIEUDAŁY WIEC ENDECKI.

Warszawa, 7. września.

(Tel.) (m) Endecy zorganizowali wczoraj kilka wieców, na których zwyczajem endeckim napadano na Belweder. Na wiecu w teatrze powszechnym obecni wysłuchali spokojnie referatu p. Stanisława Grabskiego, lecz gdy zaczęto krytykować Naczelnika Państwa odezwały się okrzyki: „Niech żyje Piłsudski!“

SENSACYJNY WYNALAZEK.

Niewyczerpane źródło ciepła.

Wiesbaden, 5. września.

(Tel. wł.) KB. — Jak donosi „Wiesbadener Ztg.“ jeden z mieszkańców w Wiesbadenie podał o patent na wynalazek, który na podstawie chemicznego działania elektryczności ma umożliwić racyonalne wyzyskanie istniejących zakładów dla zużytkowania siły wodnej w połączeniu z instalacyami elektrycznemi do celów uzyskania niewyczerpanego źródła ciepła. Wyzyskaniem tego wynalazku, który zdaniem fachowców mieć będzie wielkie znaczenie przy rozwiązaniu kwestyi węglowej, zwolni zwłaszcza państwa obfitujące w siłę wodną, jak Bawaryę i Badeńskie, w wysokim stopniu od konieczności sprowadzania węgla.

Z DNIA.

JAKEM MASZEROWAŁ MUZYCZKA GRAŁA.

(Na znaną nutę).

Jakem maszerował muzyczka grała
Jakem maszerował muzyczka grała
A moja Marysia
A moja Marysia
W okienku stała
Ha! ha! ha!
A moja Marysia
A moja Marysia
W okienku stała.

Stała w okienku blada jak płótno
Stała w okienku blada jak płótno
I wodziła za mną
I wodziła za mną
Twarzyczką smutną.
Ha! ha! ha!
I wodziła za mną
I wodziła za mną
Twarzyczką smutną.

Biłem bolszewików — wszystko daremnie
Biłem bolszewików — wszystko daremnie
Wciąż te smutne oczy
Wciąż te smutne oczy
Patrzyły we mnie
Ha! ha! ha!
Wciąż te smutne oczy
Wciąż te smutne oczy
Patrzyły we mnie.

Rozstrzygnięcie konkursu na pieśń pochodową żołnier.

Lwów, 7. września.

W dniu 31. sierpnia br. jury konkursu na pieśń pochodową żołnierską, ogłoszonego przez Oddział II. Inspektoratu Generalnego Armii Ochotniczej z inicyatywy p. J. Sosnowskiego, ofiarodawcy kwoty mk. 10.000 na nagrody, zakończyło swą pracę w zakresie przyznania nagrody poetyckiej. Z pośród 142 nadesłanych prac sąd konkursowy uznał za najlepszy utwór pt.: „Marsz Hallera“ i przyznał mu nagrodę w kwocie mk. 5.000.

Po otwarciu koperty z nazwiskiem okazało się, że autorem nagrodzonej pracy jest Artur Oppman (Or-Ot). Pozatem odznaczono sześć utworów: 1) „Żołnierz“ godło „Z“, uderzający świetną formą poetycką i nęcą ujęcia myśli, lecz nieodpowiadającej charakterowi pieśni pochodowej. 2) „Pieśń Ochotników Hallera“ — godło „Przez krew do życia“. 3) „Nad żołnierza niemasz pana“ — godło „Ślepowron I.“. 4) „Piosenka żołnierska“ — godło „Ochotnik“. 5) „Bolszewik — godło „Jeterzet“ i 6) „Na starą nutę“ — godło „66“.

Autorzy czterech ostatnich prac jako nadających się do śpiewnika żołnierskiego, którego wydanie krytyczne opracowuje obecnie Oddział II. G. I. a. I., proszeni są o porozumienie się w sprawie ewentualnego nabycia tych utworów do powyższego wydawnictwa. Nazwiska autorów prac odznaczonych będą ujawnione w razie wyrażenia na to ich zgody.

Wobec tego, że utwór nagrodzony, napisany został na nutę znaną, w myśl warunków konkursu, niniejszem ogłasza się konkurs na napisanie muzyki do słów nagrodzonego utworu pt.: „Marsz Hallera“ — na warunkach następujących:

1) „Marsz Hallera“ ma być napisany na cztery głosy (na chór mięszany, lub chór męski, z akompaniamentem lub bez), melodya zaś tego chó-

Z TEATRU.

„Trubadur“, opera Verdiego.

Lwów, 7. września.

Zanim rozwarte zostaną we właściwym czasie główne podwoje opery lwowskiej ulatują ku nam boczną pocztą ptaki, których lot przygotowywano niechybnie jeszcze ubiegłego sezonu. — Nic złego w tem oczywiście nie ma, tem więcej, że na ogół wystawiono „Trubadura“ starannie, idzie tylko o to, że jest to znów opera ograna do zbytku. Przytem ten „Trubadur“ jest nietylko stary, ale niestety! nie jest — — jary. Te ckliwo-sentymentalne melodye, dziś dla naszego ucha po Wagnerze, czy Straussie np. brzmiące prawie trywialnie— mogą co najwyżej — dla młodszego pokolenia przedstawiać wartość rzeczy nieznanej im jeszcze.

Wobec tego jednak, że plany dyrekcyi są okryte jeszcze tajemnicą, że jest to dopiero introdukcya — nie zatrzymujemy się dłużej nad tą kwestyą. Czekamy! Wszak rozświetli ją niechybnie główny sezon.

Artyści i orkiestra przygotowani byli, jak już wyżej wspomniałam, starannie — dlaczego jednak tempo tej Verdierowskiej opery było takie powolne? Przecież to muzyka o barwie gorącej — namiętnej. — Warto słyszeć jak ją grają i śpiewają Włosi. Mam to przekonanie, że gdyby przypadkiem na „Trubadurze“ lwowskim znalazł się Włoch wśród publiczności zgryzłby z niecierpliwości fotel, na którym by go los umieścił. Odnosi się to szczególnie do aktu w obozie cygańskim i do słynnej Stretty.: „Di quella pira!“ Nie chcę bynajmniej przez to powiedzieć, że żądam od naszych artystów temperamentu, gestu włoskiego, gdyż wiem jak wysoce indywidualny jest ich elan, ich artyzm, dziwię się tylko, iż nie wyzyskali takiej okazyi.

Przodowała oczywiście Bandrowska, piękna i głosowo ujmująca Leonora. Partya ta jest jak gdyby napisana dla tej sympatycznej artystki. — Łączy się z tem wszystkiem szlachetność ruchów i wyrazista gra mimiczna. Partnerem jej był J. Mann. Ten śpiewak, którego górne tony zawsze frapują publiczność, powinien jednak przemyśleć swą rolę — bo ostatecznie w operze trzeba wbrew mniemaniu wielu, nietylko śpiewać — ale typ stworzyć. Azucena p. Green jaśniała całym blaskiem tego pięknego o sytej barwie głosu. — Cóż z tego jednak, skoro opierając się tylko o ten swój piękny głos — neglizuje nietylko grę, ale i kostyum. Gdyby p. Green zastanowiła się nieco nad tem nie popełniłaby z pewnością tak okropnego błędu, jaki z jej twarzą ucharakteryzowaną na starą kobietę (swoją drogą zamało jeszcze ucharakteryzowana!!) tworzyła postać ujętą w gorset, przybraną w krótką, ładną spódniczkę, opiętą w biodrach również ładnym szalem. Po co takie akcesorya Azucenie, starej cygance, z bandą cygańską się włóczącej i z pewnością nie w takim eleganckiem obuwiu, wiatrem smaganej i o zemście tylko myślącej? Artystka, stwarzająca taką postać jak Azucena nie może bal nie śnie o tem zapomnieć!

Do tych uwag, dyktowanych najszczerszym zamiarem i najlepszą wolą — nie powinna się p. Green odnieść wrogo.

Rola Okońskiego nie daje pola do popisu, — lecz i artysta umiał ją uczynić zajmującą. Z małych partyi wywiązali się bez zarzutu Bielańska i Jeleński. — Dyrygował kapelmistrz Lehrer.

Michalina Szwarcówna.

mu powinna być napisana w ten sposób, żeby ją można było też śpiewać unisono w pochodzie marszowym.

2) Nagroda jedna w kwocie mk. 5.000.

3) Termin nadsyłania prac 1. października b. r. g. 12 w poł., w razach wątpliwych rozstrzyga data stempla pocztowego.

4) Każdy rękopis winien być opatrzony godłem, powtórzonem na zapieczętowanej kopercie, zawierającej imię, nazwisko i adres autora.

5) Rękopisy nadsyłać należy pod adresem: Oddział II. G. I. A. O., Uniwersytet, Kom. Ob. Obr. Państwa, z nagłówkiem: „Konkurs na muzykę do Marsza Hallera“.

Utwory podpisane nazwiskiem autora będą dyskwalifikowane.

Tekst „Marsza Hallera“ będzie wydrukowany w Nr. 3 „Gazety Polowej“ wydawanej przez II. Oddział G. I. A. O. — Po zatem odbitki otrzymywać mogą osoby zainteresowane zaraz w kancelaryi Oddziału II. G. I. A. O.

Milion siedmkroć kosztował wywóz śmieci.

Okres krytyczny, a sprawa czyszczenia miasta. — Zły stan bruków. — Kanał na placu Bernardyńskim. — O użycie jeńców do robót. — Zakład czyszczenia miasta spełnił swe zadanie.

Lwów, 7. września.

(mg) Komisya czyszczenia miasta obradowała wczoraj pod przewodnictwem r. Souppera. — Kierownik Zakładu czyszczenia inż. Misterka zdał sprawę z dwumiesięcznej czynności tej instytucyi, która walczyć musiała z szeregiem trudności, by nie przerwać działania w okresie najkrytyczniejszym. W czasie cofania się frontu ruchy ewakuacyjne ludności i przegrupowania wojskowe przyczyniły się do większego zaśmiecenia ulic i uszkodzenia bruków, automobile Zakładu używane były do celów wojskowych; jeńców, którzy pracowali przy czyszczeniu miasta, cofnięto ze Lwowa.

Mimo to Zakład o ile możności starał się utrzymać miasto w porządku. Szczotki do zamiatania ulic były w użyciu dwa razy tygodniowo. Ulica Pełczyńska jest już uporządkowana, staw zasypany i wyrównany. Obecnie wywozi się śmiecie z dzielnicy VI. Robotników posiada miasto 180, wózkarzy 70 — niestety jest to materyał mało zdatny, składający się przeważnie z kobiet i dzieci, natomiast brak silnych robotników. Wywóz błota i śmieci tramwajem został wstrzymany. Zestawienie cyfrowe od 1. kwietnia wykazuje, że w czasie tym wywieziono ogółem 40.146 m³ śmieci i błota, co kosztowało przeszło 1,700.000 marek. Inż. Misterka zwrócił uwagę, że należyte oczyszczenie miasta utrudnia w wysokim stopniu zły stan bruków.

R. Jakóbczyński podniósł, że ludność skarżyła się w lecie na zanieczyszczanie mieszkań kurzem, wskutek używania szczotek do zamiatania w nocy w okresie upałów, bez poprzedniego skropienia ulic. Zapytywał następnie, kiedy będzie skończona naprawa kanału na pl. Bernardyńskim i czy nie możnaby wyszutrować ulicy Słowackiego, która jest zawsze zakurzona lub zabłocona. Dyrektor M. Urzędu budowniczego rad. Łużecki odpowiedział, że przed zimą należy się spodziewać uporządkowania pl. Bernardyńskiego.

R. Soupper poruszył sprawę zniszczonej cysterny na ul. Kochanowskiego, oraz domagał się używania do robót jeńców bolszewickich, zwracając przytem uwagę, że nasi robotnicy nie chcą zgłaszać się do czyszczenia miasta, lub staw ają zbyt wygórowane żądania. R. Marecki mówił o nieporządkach na pl. Solskich i św. Teodora, r. Jakóbczyński o zaniedbanej ulicy, stanowiącej przejście z ulicy Legionów na pl. Solskich, r. dr. Papee o ul. Lindego, gdzie mieści się Poliklinika w najgorszych warunkach. R. Tomaszek domagał się uporządkowania inwentarza Zakładu. Uwagi te uzupełnił inż. Misterka fachowemi wyjaśnieniami. Na wniosek r. Höflingera uchwalono zwrócić się do prezydyum miasta o przyspieszenie przeniesienia Zakładu dla nieuleczalnych, sąsiadującego z Zakładem czyszczenia miasta, na jeden z folwarków. Zgodzono się na propozycyę r. Mareckiego, by posiedzenia Komisyi odbywały się przynajmniej raz na miesiąc.

Na ogół stwierdzono, że miasto przetrwało okres krytyczny, względnie dobrze pod względem czystości i Zakład czyszczenia miasta spełnił swe zadania.

MĄŻ ZAUFANIA „POD DĘBEM“.

Lwów, 7. września.

(u) Dzięki sprytowi kierownika oddziału rozdawnictwa kart na poszczególne rejony, p. Rubla, wpadnięto na trop sprytnego oszustwa, jakiego dopuszczał się mąż zaufania rejonu „pod Dębem“ p. Blatt. Oto sporządzał on wykazy uprawnionych do poboru kart spożycia w ten sposób, że w każdej kamienicy, w każdem mieszkaniu, wymieniał fikcyjnie po kilkanaście osób, a uzyskane stąd nadwyżki kart, puszczał na handel.

Pobieżne obliczenia wykazały, że w ten sposób pobierał on przy każdem podejmywaniu 700 do 800 kart dla siebie.

Niesumiennemu mężowi zaufania odebrano natychmiast rejon, a po ustaleniu winy jego, sprawa odstąpioną zostanie sądowi.

KRONIKA.

Wtorek, 7. września, o godz. 7-mej wieczór „Księżniczka czardasza“, operetka w 3 aktach.

Środa 8 września o godz. 3.30 popoł. „Książę Kazimierz“, operetka w 3 aktach.

Środa 8 września o godz. 7 wieczór: „Pomysł panny Franciszki“, komedya w 4 aktach.

Czwartek 9 września o g. 7 wieczór: „Księżniczka czardasza“, operetka w 3 aktach.

Piątek 10 września o g. 7 wieczór: „Krakowiacy i górale“, komedya-opera w 3 aktach.

Sobota 11 września o g. 3.30 popoł.: „Ponad śnieg“, dramat w 3 aktach.

Sobota 11 września o g. 7 wieczór: „Faust“, opera w 5 aktach.

Niedziela 12 września o g. 3.30 popoł.: „Halka“, opera w 4 aktach.

Niedziela 12 września o g. 7 wieczór: „Pan poseł“, komedya w 3 aktach.

Poniedziałek 13 września o g. 7 wieczór: „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach.

Wtorek 14 września o g. 7 wieczór: „Pomysł panny Franciszki“, komedya w 4 aktach.

Środa 15 września o g. 7 wieczór: „Krakowiacy i górale“, komedya-opera w 3 aktach.

—o—

—o—

Naczelnik Państwa w Krakowie. (PAT.) Naczelnik Państwa przybył dziś do Krakowa w przejeździe do Warszawy. Na dworcu kolej. powitali Naczelnika Państwa reprezentacyi wojskowości i delegat Kowalkowski. Naczelnik Państwa z dworca udał się na inspekcyę garnizonu. Wieczór o godz. 10 Naczelnik Państwa odjechał do Warszawy.

Wyjazd reprezentantów wojskowych do Poznania. Minister spraw wojskowych Sosnkowski i szef sztabu Rozwadowski udali się do Poznania.

Gen. por. Lamezan-Salins na froncie. Onegdaj przybył na miejsce postoju 12 pp. D-ca frontu gen. por. Lamezan-Salins, w towarzystwie adjutanta osobistego rtm. Wolańskiego. Po przeglądzie wojska generał wyraził zadowolenie z waleczności i dyscypliny 12 pp., który szczególnie odznaczył się w ostatnich walkach, w końcu rozdał więcej zasłużonym krzyż „Virtuti Militari“. Odznaczeni zostali: Major Alter Franciszek dowódca 12 pp., kptn. Kuhna Władysław, por. Kamski (nie udekorowany, gdyż był ranny) i 6 szeregowców.

Śp. Władysław Styrna, ppor. obrońca Lwowa, odznaczony „Krzyżem Obrony Lwowa“ i „Orlętami“ dowódca I-szej kompanii 8 p. p. Legionów, zginął śmiercią bohaterską pod Sławatyczami nad Bugiem, przy dzielnem odpieraniu ataków bolszewickich. Zwłoki poległego złożone zostały z honorami wojskowymi na cmentarzu w Brześciu Litewskim. Śp. ppor. Styrna, słuchacz IV. roku inż. na Politechnice lwowskiej, odbywszy całą kampanię austryacką na froncie włoskim, śpieszy do Lwowa, by w szeregach dzielnych jego obrońców stawić czoła najeźdźcom. Odznaczony w wielu bitwach, nieustaje w znojach po obronie Lwowa, lecz śpieszy tam na kresy, gdzie go wzywała Ojczyzna. Walczy na wszystkich niemal odcinkach, nie rozstając się ani na chwilę z frontem. Ostatnio ranny w nogę na froncie północnym podany do krzyża „Virtuti Militari“ dostaje się do szpitala, skąd jednak z niezagojoną jeszcze dobrze raną, na wieść o naszych zwycięstwach wraca w pole. Tym razem jednak gdy z radością w sercu pędził przed siebie nawałę bolszewicką, dosięgła go wraża kula. Ugodzony w brzuch, ginie w kilka godzin po odniesionem zwycięstwie. Ukochany żołnierz i dowódca, pozostawił po sobie szczery i głęboki żal wśród żołnierzy. Cześć pamięci bohatera!

Banknoty półmarkowe. (PAT.) Polska K. K. P. wypuszcza w obieg 9 bm. banknoty półmarkowe zaopatrzone datą 7. lutego br. z podpisami członków dyrekcyi PKKP. p. Byrki i J. Zarzyckiego, oraz głównego skarbnika Karpusa.

O reewakuacyę. (PAT.) Ministerstwo zdrowia publ. wzywa wszystkich urzędników i funkcyonaryuszy ministerstwa którzy się ewakuowali dobrowolnie, do niezwłocznego powrotu do Warszawy celem objęcia urzędowania.

(mg) **Teatr legionistek.** W koszarach O. L. K. brzmiał w niedzielę wesoły śmiech i szczera zabawa. Kółko amatorskie legionistek odegrało pełną humoru komedyę tłumaczoną z angielskiego p. t. „Moje dziecię“ (Baby mine). W przedstawieniu wzięli udział: ppor. Kantor, oraz legionistki: sierż. Szegda, kapral Kopczyńska, kapr. Szumpichówna, plut. Filipkówna, plut. Gacekówna, sł. sz. Pawlikowska, Piotrowska i Marszałkówna. Grano komedyę z prawdziwie żołnierskim temperamentem i rozmachem, co wprawdzie niezawsze odpowiadało charakterowi sztuki, ale za to budziło na sali, zapełnionej prawie samymi damskimi mundurami, szczerą wesołość i burzliwe oklaski.

Czołówka artystyczna z Warszawy. W przejeździe na front zatrzymali się onegdaj we Lwowie zgrupowani w „Czołówce Artystycznej“ co najprzedniejsi artyści teatrów Rozmaitości, Polskiego, Reduty, Wielkiego, Czarnego Kota i Wileńskiego, dając dla żołnierza w koszarach Bema przebajeczny program. Z inicyatywy Referatu Propagandy II. Wydziału Sztabu D. O. G. urządzają artyści w środę dnia 8 bm. jedno przedstawienie dla szerszej publiczności w sali Sokoła. W skład „Czołówki“ wchodzą: Marjusz Maszyński T. Pozn., Stefan Jaracz T. Polski, Gustaw Buszyński T. Polski, Stanisław Daszyński T. Reduta, Zofia Modrzewska T. Polski, Józef Zejdowski T. Prasski, Mieczysław Myszkiewicz T. Rozm., Jan Bieńcz „Czarny Kot“, Bryliński T. Polski, Kazimierz Worch „Czarny Kot“, T. Płucińska T. Wileński, J. Bańkowski, baletmistrz „Czarnego Kota“ i inni, oraz delegaci Związku Plastyków, artyści malarze Kotarbiński, Zaruba, Wąsowicz.

Zmiany w ruchu pociągów. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie ogłasza: Z dniem wczo-

rajszym t. i. 6 września 1920 wznawia się na szlaku Lwów—Ławoczne pociąg osobowy Nr. 1715 (odjazd ze Lwowa 18.30) a od dziś 7-go września pociąg osobowy Nr. 1712 (przyjazd do Lwowa 7.25). Między Lwowem a Stryjem wprowadza się ponadto od dnia 7 września 1920 ruch pociągów osobowych Nr. 1711 (odjazd ze Lwowa 7.45) i Nr. 1714 (przyjazd do Lwowa 17.35).

Zniżka cen nie jest mitem. Firma W. i L. przy ul. Kopernika, o której pisaliśmy onegdaj ex re parasola damskiego, wystawiła teraz w miejsce tamtego inny, w cenie 3.600 mkp. A więc — idzie ku lepszemu — nieprawdaż?

(x) **Dalsze ofiary bolszewickiej wojny.** W Firlejówce, powiat Złoczów, podczas walki, jaka toczyła się przed kilku dniami koło tejże wsi, odłamkami szrapnela ranioną została w nogi i ręce 22-letnia Zofia Recht. — W Alfredówce, powiat Przemyślany, odłamkami granatu ranioną została w ręce i w prawy bok 14-letnia Paranie Mikuliszyn. — W Laszkach królewskich do 17-letniej Maryi Syntowicz podczas opuszczania tejże wsi, jeden z bolszewików strzelił, raniąc ją w lewą nogę. — W Zadwórzu, powiat Przemyślany, przed kilku dniami podczas walki, jaka się toczyła, odłamkami granatu ranion została w prawą nogę Katarzyna Karpień, licząca 34 lat. — W Poluchowie zaś, powiat Przemyślany, ranione zostały odłamkami granatu, który wpadł do chaty — Anna Miśków, licząca 45 lat, w głowę i szyję, oraz jej córka 12-letnia Katarzyna Miśków, raniona w prawą nogę. Powyższych przywieziono wczoraj do tut. szpitala.

(x) **Znów wypadek ze znalezionym nabojem.** Stolarz 29-letni Ignacy Koziemski w Zuchorzycach, powiat Lwów, zbierał wczoraj w polu rozrzucone naboje. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z nabojami, jeden wybuchł i zranił Koziemskiego w prawą rękę. Ranionego przywieziono do tut. szpitala.

(—) **Zamach samobójczy.** Wczoraj popołudniu, po sprzeczce z przyjacielem, w stanie silnego zdenerwowania, usiłował odebrać sobie życie przez otrucie karbolem 50-letni Alojzy Mobyła, z zawodu kominiarz, zamieszkały przy ul. Żółkiewskiej l. 48. — Mobyłę w stanie groźnym Pogotowie ratunkowe odwiozło do państwowego szpitala.

(—) **Na magistrackim błocie** w ulicy Zybilkiewicza pośliznął się Michał Logdon i upadł tak fatalnie, że złamał obojczyk. Logdonowi pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Omal, że nie pod kołami automobilu.** Wczoraj wieczorem w ul. Kopernika koło Pasażu Mikolascha najechał tuż koło chodnika samochód nr. 348 L. W. na Markusa Katza. W ostatniej chwili udało się szoferowi wstrzymać auto, którego koła przednie zatrzymały się o brzuch Katza. Katzowi, którego nadjeżdżający automobil tak silnie potrącił, że upadł, i uderzył głową o krawężnik chodnika raniąc się, pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Jedwabną suknię,** wartości 5.000 mk. skradziono wczoraj z mieszkania Maryi Wolf, zamieszkałej w Rynku l. 12 a. Policya jest już na tropie sprawczyni kradzieży.

—o—

Ślub p. Wojciecha Kissa, sekretarza Min. b. dz. pruskiej, z p. Maryą Lanżanką odbył się wczoraj w kościele Maryi Magdaleny. 4425

—o—

W gimnazyum żeńskiem J. S. Goldblatt-Kamerling rozpoczyna się nauka 15. września. Dodatkowe wpisy codzień od 10—11. 4424

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 6 września.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. (Korony)	Ostat. dywid. (Korony)	Płacą	Żądają	Transak.
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	370·—	—·—	—·—
Bank małopolski	400	32	550·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	400	28	580·—	—·—	—·—
Bank hipot. zemelny	400	24	340·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	200	10	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400	20	450·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	385·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	500	60	850·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	200	—	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	200	40	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	400	100	15000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	200	—	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	200	22	1400·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1428	—	2800·—	—·—	—·—
Polska nafta	700	—	1200·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200	30	400·—	450·—	425·—
Tow. akc. Rakszawa	200	40	350·—	—·—	—·—
Żakłady elektr. „Siersza"	200	8	750·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	1450·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	200	28	1400·—	—·—	—·—
Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)					
Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.			90·—	92·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.			92·—	94·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.			87·—	89·—	—·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.			92·—	94·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.			96·—	98·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 prc.			92·—	94·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.			96·—	98·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.			90·—	92·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.			90·—	92·—	—·—
Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)					
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.			86·—	88·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.			81·—	83·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.			78·—	80·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.			80·—	82·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.			80·—	82·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.			80·—	82·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)			82·—	84·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.			84·—	86·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.			86·—	88·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.			80·—	83·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.			80·—	82·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.			80·—	82·—	—·—

Waluty i dewizy nienotowane.

—o—

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 6. września.

Na giełdzie lekkie ożywienie w akcyach. Za P. T. H. płacono 425, poza giełdą ruch słaby, kursa walut zagranicznych przewyższają zaledwie o kilka punktów kursa dewizowe warszawskie.

Uruchomienie lwowskiej komisyi dewizowej pod przewodnictwem St. R. S. dr. Tadeusza Pollaka nastąpi w najbliższych dniach.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 6 września.

Paplery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcya
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	74·—	76·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	76·—	78·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	78·—	80·—	
4·5 „ „ „ z 1914	80·—	82·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	82·—	84·—	
4 prc. poż. m. Lwowa	72·—	74·—	
4·5 prc. obl. Banku kraj.	79·—	81·—	
4 „ „ „ „	74·—	76·—	
4 „ „ kol. „ „	71·—	73·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	97·—	99·—	
4 „ „ „ „ „	91·50	93·50	
4·5 „ „ „ „ hip.	94·50	96·50	
4 „ „ 60 let. „ „	87·—	89·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	83·—	85·—	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	83·—	85·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	102·—	104·—	103
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	87·—	89·—	
Akcye bankowa:			
Polski Bank Przem.	400·—	450·—	
Bank hipoteczny	550·—	580·—	
Bank Małopolski	550·—	590·—	
Ziemski Bank kredyt.	380·—	410·—	
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	200·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	410·—	470·—	
Handl. Sp. Akc. Impex	210·—	250·—	
Zieleniewski	1500·—	1600·—	
Górka, Fabr. cementu	1500·—	1600·—	
Siersza, Zakłady górn.	1400·—	1500·—	
T. P. G.	3300·—	3600·—	3575
Polska Nafta	1225·—	1325·—	1240
„Lemiesz", fabr. maszyn	—·—	—·—	
Ruble carskie po 500		—·—	305—310

Waluty i dewizy nienotowane.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 6. września.

(Telef.) (m) Przy słabszem nieco usposobieniu obroty na giełdzie były cokolwiek mniejsze. Papiery publiczne przeważnie na kursie straciły, tylko pożyczki miasta Warszawy w kursie się podniosły. Usposobienie dla akcyi dość chwiejne. W toku zebrania niektóre walory zwyżkowały, na ogół jednak kursa akcyi były niższe. Kurs rubli w dalszym ciągu kształtował się zwyżkowo. Waluty zagraniczne przy ruchu normalnym na poziomie bez zmiany.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 6 września.

(PAT.) Giełda z 6 września. Renta majowa 91·50, Austr. renta koronowa 96·50, Austr. renta lutowa 98·—, Węgierska renta koronowa 109·—, Losy tureckie 2180·—, Priorytety kolei południowej 1395·—, Anglobank 835·—, Bankverein 810·—, Bodenkreditanstalt 1779·—, Kreditanstalt 1025·—, Bank depozytowy 773·—, Länderbank 1248·—, Mercur 835·—, Unionbank 845·—, Bank obrotowy 629·—, Živnostenska Banka 1698·—, Kolej północna 13000·—, Kolej południowa 1197·—, Austryackie koleje państwowe —·—, Kolej Lwów-Czerniowce 2290·—, Węgierskie koleje państwowe —·—, Alpiny 4260·—, Berg-und Huetten 9800.—, Krupp 1572·—, Poldihuette 2595·—, Prager-Eisen 7750·—, Rima 2310·—, Skoda 2426·—, Zieleniewski 1490·—, Apollo 4500·—, Fanto 21700·—, Galicyjskie Karpaty 17000·—, Galicia 25000·—, Schodnica 13500·—.

DEWIŻY SZWAJCARSKIE.

Zurych, 6. września.

(PAT.) Kursa dewiz z 6 b. m. Berlin 12.126. Praga 9.85. Nowy Jork 608. Paryż —.—. Bruksela —.—. Sztokholm —.—. Madryt —.—. Austr. noty koronowe 2.5. Budapeszt 2.45. Wiedeń 2.725. Holandya —.—. Londyn —.—. Medyolan 28.2. Kopenhaga —.—. Chrystyania —.—. Buenos Aires —.—. Zagrzeb 5.65. Warszawa —.—.

Trzy rozprawy o dezercye.

Jarosław, 5. września.

Dnia 31. sierpnia 1920 odbyły się przed sądem polowym doraźnym dla rejonu Rawa Ruska w Jarosławiu trzy rozprawy o dezercyę.

Jako oskarżeni stanęli: szereg. Błażej Podkowski 19 pp. pod zarzutem iż zamiast udać się wedle rozkazu do swego pułku, ukrywał się aż do swego aresztowania przez żandarmeryę. Sąd doraźny skazał go na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok ten został dnia 1. września br. o godz. 8.15 rano w Jarosławiu wykonany.

Szereg. Franciszek Głogowski 48 pp. zasądzony został również za dezercyę z powodu nie ukończonego 20 roku życia w miejsce kary śmierci, na karę więzienia przez przeciąg pięciu lat. — Kapral Józef Gaszczyszyn 4 p. konnych strzelców również za dezercyę został zasądzony na trzy lata więzienia oraz degradacyę do szeregowca.

KOMUNIKAT.

Chleb jaśniejszy.

Na kartki chlebowe Nr. 5. sprzedawany będzie chleb o wadze i cenie dotychczasowej, jednak zawierający 30% mąki białej amerykańskiej a wypiekany na drożdżach.

P. T. Publiczność zechce przeto przy zakupnie chleba na kartki Nr. 5. w okresie od 8. do 14. września 1920 włącznie zwrócić uwagę na to, że chleb w tym okresie ma być jaśniejszy, niż dotychczas.

Celem wykupna asygnat na chleb wzywa się pp. kupców rejonowych dzieln. I., II., III., IV. i V., by zgłosili się w Miejskim Zakładzie aprowizacyjnym dnia 7. września we wtorek, pp. kupców rejonowych dzieln. VI., zarządców konsumów i zakładów 8. września we środę.

Miejski Zakład aprowizacyjny.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi, ul. Sokoła 4.

OGŁOSZENIA

Oddział dla ogłoszeń otwarty przez cały dzień do godziny 7. wieczorem bez przerwy.

NAJPIĘKNIEJSZE KAPELUSZE

DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECIN.
po cenach fabrycznych poleca:
PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KAPELUSZY
RUDOLFA NEUWELTA
LWÓW, BALONOWA 3.
Wszelkie przeróbki damskie i męskie wykonuje na najnowsze formy bardzo starannie.

NAUKA I WYCHOWANIE

Wpisy na specyalne kursa handlowe i handlowe odbywają się codziennie w szkole aprobow. przez Wysoką Radę szkolną krajową **Senensieb-Kleinera**, Lwów, ul. Niecała 6 (boczna Krasickich). 4310

POSADY I PRACE

Profesorowie potrzebni zaraz do prywatn. gimnazyum w Lubaczowie. Emeryci mają pierwszeństwo. Płaca wedle norm rządowych. Aprowizacya ułatwiona. Wydział Tow. Szkoły średniej. 4370

Kijowianka 20-letnia, ładna i miła blondynka, z lepszej rodziny, reflektuje na zarząd domu tylko u zamożnych. Admin. „Gaz. Por,“ dla „Kijowianki“. 4416

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Pianino kupię lub wypożyczę za dobrem wynagrodzeniem. Loefler, Friedrichów 5. 4381

Kostyum damski granatowy sukienny sprzedam za 2.000 marek. Wzrost średni. Gródecka 2 b, Dom Katolicki, Grabczyński, podwórze, ganek, parter.. 4418

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Dla panienki, uczenicy konserwatoryum i akademika służącego w wojsku, szukam bezwzględnie 2 pokoi umeblowanych, słonecznych, wraz z całem utrzymaniem w domu możliwie muzykalnym i zamożnym. Pensya wedle umowy. Adresować: Feliks Wojciechowski, Apteka, Jarosław. 4344

Polska kooperatywa Inwalidzka we Lwowie poszukuje lokalu na Gospodę Inwalidzką, z 2—5-ciu ubikacyami, w centrum miasta. Zgłoszenia listowne, Lwów, Kurkowa 14, na ręce kasyera p. Jannsza Fr. 4393

Umeblowanego pokoju, najchętniej blizko śródmieścia, poszukuję. Pod „Młody kawaler“ do Admin. „Gazety Porannej“. 4415

ROZMAITE

Większym kapitałem wstąpię do interesu prosperującego. Zgłoszenia pod „Udział“ w Adm. 4324

Rękawicznik i bandażysta przyjmnje wszelkie w zakres wchodzące roboty jakotęż gorsety, wyroby skórzane i galanteryjne naprawia szybko i starannie. Kołnierze męskie wyrabia z danej materyi. PISTOL, Kleparowska 8. 4367

Portrety od 150 Mkp. z każdej fotografii wykonuje „Rivoli“, Lwów, 3-go Maja 10. 4419

Fabryka tutek Quo Vadis, Lwów, Krasickich — poleca swoje wyroby. 4335

Sezon jesienny. Pracownia bielizny i pończoch „Kalos“, Kopernika 12. Przerabia wełniane rzeczy na modne żakiety, swetery, serdaki, halki i dziecinne sukienki. — Podrobienie i naprawa pończoch i skarpetek specyalnemi maszynami. 4417

JULIUSZ PHILIP - MEISELS

LWÓW, FURMAŃSKA L. 9
poleca 4369
NA SEZON SZKOLNY
SWÓJ HURTOWNY SKŁAD PAPIERU, ZESZYTÓW, NOTATEK, BLOKÓW RYSUNKOWYCH I WSZELKICH PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH.
Zamówienia z prowincyi uskutecznia odwrotną pocztą.

Konkurs.

Intendantura O. Gen. Lwów, zapotrzebowuje większą ilość gotowych sort i materyałów z natychmiastową dostawą.

1) Gotowe płaszcze, bluzy i spodnie bez względu na kolor, któreby jednak nadawały się do użytku wojskowego.

2) Sukno i podszewkę bez względu na kolor, któreby się nadawały do wyrobu mundurów wojskowych.

3) Gotowe silne trzewiki, względnie skórę juchtową.

4) Przybory szewskie i krawieckie jak n. p. młotki, cęgi, gwoździe, nici i t. d.

Oferty z próbkami, względnie wzorami uprasza się przedkładać w Intendanturze O. Gen., Lwów, Wydział mundurowy, Ochronek 4. 4394

Za zgodność: **Stachlewicz** — Za Szefa Intendantury: **Dąbrowski** pułk. w. r.

Uwaga!

Używane maszyny do szycia rozmaitych systemów z poręką za dobroć tychże, tanio dostać można w składzie maszyn i rowerów
IZYDORA HALTSTOCKA
LWÓW, ZAMARSTYNOWSKA 20. 1885

FABRYKA DYAMENTÓW
do rznięcia szkła i do szmerglowania szyb I. SZEFTEL, Warszawa, Graniczna 16 f. Telef. 243—79.
P. S. Dyamenty wyrabiam podług systemu zagranicznego. — Egz. od 1882 roku. 4401

Polski żurnal „FAVORIT“ wszędzie do nabycia. 4420

NEKROLOGIA

†
Franciszek Podhorski
porucznik i dowódca 5-go pułku ułanów,
urodzony w roku 1890 w Samhorodku, Ziemi Kijowskiej, poległ śmiercią bohaterską w walce z bolszewikami pod Hodorowem.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we Lwowie we wtorek dnia 7 września 1920 o godzinie 4 popołudniu z kaplicy okręg. szpitala Załogi (Łyczaków) na cmentarz Obrońców Lwowa — na który to obrzęd zapraszają

Korpus oficerski i Żołnierze 5 p. ułanów.

Lwów, dnia 6 września 1920. 4414

Czas odnowić przedpłatę

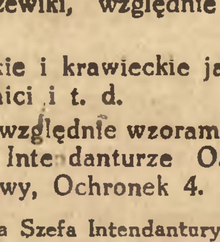
PRZECZYTAJCIE
NAJŚWIEŻSZY NUMER
SZCZUTKA!

SZCZUTEK, to najpoczytniejszy dziś tygodnik satyryczny w Polsce,
SZCZUTEK, to niezawisły organ satyry politycznej, — — — —
SZCZUTEK, to najm. lektura w sez. podróży w góry, nad morze i do zdrojów.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA WYNOSI . . . . 16 Mk.
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU . . . . 5 Mk.

Do nabycia w Administracyi, Lwów, ul. Sokoła l. 4, również we wszystkich Biurach dziennikarskich i trafikach.

POZNAJ SIEBIE!
Wszystkim pragnącym poznać swój charakter, zalety, wady i ważniejsze zdarzenia w życiu, komunikującym własnoręcznie imię, nazwisko i adres, cenne wskazówki wysyła bezpłatnie uczony psycho-grafolog Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych) Warszawa, Piękna 25—12. 4400



ŚWIERZBĘ usuwa w ciągu 3 dni mydlana **„MAŚĆ D-ra HEBDY“** uznana przez powagi lekarskie.
Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą.
4396
Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść D-ra Hebdy“ z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1-3 12 osób. Tow. E. HEBDA i S-ka Warszawa, Elektoralna 19, tel. 1-37. **Dla koni od świerzby i parcha „Ekwol-Hebda“.** SKŁAD NA LWÓW: S. Stenzel, Hetmańska 8.

CZAS odnowić przedpłatę!

Baczność! OBIADY i KOLACYE

wykonane zdrowo i smacznie pod kierownictwem kucharza poznańskiego, po cenach umiarkowanych, podają obecnie w restauracyi
A. Fränkel, L. Sapiehy 69.
Bufet zaopatrzony bogato w ciepłe i zimne przekąski i wyborne wędliny. Znakom. Piwo o norm. temperaturze. Obiad z trzech dań 25 Mkp. 4390

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki dzien. „Prasa“ ul. Sokoła 4. — Odpow.